

Sygn. akt I ACa 711/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Ochalska - Gola (spraw.)
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSO del. Ryszard Badio
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. (1)**

przeciwko **Z. M.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 21 września 2012r. sygn. akt I C 1087/12

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 711/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 lipca 2012 r. skierowanym przeciwko pozwanemu Z. M. powód J. K. (1) wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 31 maja 2011 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1676/10 - do czasu rozstrzygnięcia jego skargi wniesionej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał na przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. i wywodził, że w jego przekonaniu wniesienie skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu stanowi zdarzenie, o którym mowa w powołanym przepisie.

W dniu 14 września 2012 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew, której odpis doręczono powodowi w dniu 27 grudnia 2012 r. (odpowiedź na pozew k 13).

Na rozprawie w dniu 21 września 2013 r. przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim były obecne obie strony sporu, a pozwany zajął stanowisko procesowe wnosząc o oddalenie powództwa (protokół elektroniczny k 19).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

Wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. akt I C 1676/10 zobowiązał J. K. (1) do złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, zawierającego przeprosiny Z. M. za naruszenie jego dóbr osobistych. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 listopada 2011 r. w sprawie sygn. I ACa 781/11 apelacja J. K. (1) od powyższego wyroku została oddalona. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 1 marca 2012 r. wyrokowi tego Sądu z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 1676/10 nadana została klauzula wykonalności. Postanowieniem z 13 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyznaczył dłużnikowi J. K. (2) termin trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 31 maja 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 1676/10. W dniu 28 maja 2012 r. J. K. (1) nadał skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Tak sformułowane powództwo i oparte na przywołanych wyżej okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy oddalił. Wskazał, iż zgodnie z treścią art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście; 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie; 3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść. W ocenie Sądu I instancji nie wystąpiła jakakolwiek przesłanka opisana we wskazanym wyżej przepisie, warunkująca możliwość wystąpienia z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Takim zdarzeniem nie jest wniesienie przez powoda skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Obowiązek złożenia przez powodowego dłużnika nakazanego oświadczenia został potwierdzony prawomocnym orzeczeniem Sądu, w zakresie którego powód następnie został przymuszony pod rygorem wymierzenia grzywny w drodze egzekucji świadczeń niepieniężnych.

Z tych względów powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i podnosząc, że przyjęta interpretacja art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. była błędna, gdyż w istocie domagał się on wstrzymania wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. I C 1676/10 do czasu wydania orzeczenia przez ETPCz. W ocenie apelującego, Sąd I instancji powinien „dopytać” powoda o istotę roszczenia, a nie oddalać powództwo w pierwotnym jego brzmieniu. Dodatkowo powód podniósł, że odpis odpowiedzi na pozew otrzymał dopiero po wydaniu wyroku co miało ten skutek, że gdyby znał treść tego pisma wcześniej, to mógłby się zorientować, że żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest nieadekwatne do celu, jaki chciał osiągnąć, a w konsekwencji mógłby zmienić żądanie pozwu.

W konkluzji skarżący wniósł o wstrzymanie lub zawieszenie wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie sygn. I C 1676/10, a ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego jej rozpoznania. W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2013 r. powód domagał się także ewentualnego

zawieszenia postępowania apelacyjnego do czasu rozpoznania złożonej przez niego skargi przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Pozwany wniósł o odrzucenie wniosków powoda i oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza uzasadniania apelacji wskazuje, że na obecnym etapie postępowania powód podziela przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę Sądu I instancji o braku przesłanek powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Wywód apelacji opiera się na założeniu, iż Sąd I instancji nie dostrzegł rzeczywistych intencji powoda, który dopiero po negatywnym rozpoznaniu pierwotnego roszczenia, a zatem na etapie postępowania apelacyjnego zmienił żądanie, domagając się zawieszenia ewentualnie wstrzymania wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie sygn. I C 1676/10.

Tak sformułowane zarzuty apelacji w sposób oczywisty nie mogą wyrzeć zamierzonego przez skarżącego skutku procesowego. Przede wszystkim na etapie postępowania apelacyjnego niedopuszczalna jest przedmiotowa zmiana powództwa polegająca na zastąpieniu żądania pozbawienia wykonalności opisanego tytułu wykonawczego żądaniem wstrzymania wykonania wyroku do czasu wydania orzeczenia przez ETPCz (art. 383 zdanie pierwsze k.p.c.). W orzecznictwie podkreśla się, że określenie zakresu postępowania apelacyjnego adekwatne do przedmiotu rozpoznania i przedmiotu orzeczenia pierwszoinstancyjnego stanowi realizację zasad dyspozycyjności i zakazu orzekania ponad żądanie. Innymi słowy, choć Sąd Apelacyjny jest sądem merytorycznym, to jednak merytoryczne rozpoznanie nie może przekraczać rozpoznania sprawy przed Sądem I instancji (tak SN w postanowieniu z dnia 7 czerwca 2013 r. w sprawie I CSK 641/12, LEX nr 1360163; w postanowieniu z dnia 30 sierpnia 2000 r. w sprawie V CKN 1046/00, LEX nr 530653). W rezultacie przedmiotem kontroli instancyjnej jest żądanie pozwu w takim kształcie, w jakim zostało ono przedstawione pod osąd Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że zdarzenie, na które powód się powołuje, nie uzasadnia pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności z którejkolwiek z podstaw ujętych w przepisie art. 840 k.p.c. Wniesienie skargi do ETPCz nie oznacza, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Takie działanie dłużnika nie powoduje, że prawomocny wyrok, któremu została nadana klauzula wykonalności, ulega jakiemuś czasowemu ograniczeniu czy nawet unicestwieniu.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia przepisów postępowania w zakresie doręczenia odpisu pozwu, nakierowany na wykazanie, że gdyby powodowi doręczono w terminie odpowiedź na pozew, zdążyłby zmienić żądanie na adekwatne do celu, jaki chce osiągnąć. Podnieść należy, że tak jak w przypadku każdego innego zarzutu naruszenia przepisów procesowych rolą skarżącego jest wykazanie związku pomiędzy zarzucanym uchybieniem a treścią rozstrzygnięcia. W tej sprawie związek ten nie zachodzi. Wprawdzie Sąd I instancji nie doręczył powodowi odpowiedzi na pozew przez zamknięciem rozprawy w dniu 21 września 2012 r., niemniej jednak na rozprawie tej pozwany się stawił i zajął identyczne stanowisko jak w odpowiedzi na pozew. Powód mógł się zatem zapoznać zarówno ze stanowiskiem przeciwnika procesowego, jak i towarzyszącą mu argumentacją. W rezultacie opisane uchybienie procesowe nie przełożyło się na treść zaskarżonego wyroku.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, w okolicznościach sprawy nie było obowiązkiem Sądu Okręgowego „dopytywanie” powoda o istotę i cel wytoczonego powództwa. Zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Z przepisu tego wynika zatem dążenie sądu do uzupełnienia lub sprecyzowania podstawy faktycznej pozwu, nie zaś do określenia samego żądania, a tym bardziej do wskazania powodowi podstaw dla przedmiotowej zmiany

powództwa. Ponadto w realiach rozpatrywanej sprawy samo żądanie pozwu było jasno i jednoznacznie sformułowane, z przywołaniem nie tylko okoliczności faktycznych mających je uzasadniać, ale też z podaniem jego podstawy prawnej lokowanej w przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. W zgłoszonym powództwie nie sposób więc doszukiwać się jakichkolwiek sprzeczności czy nieścisłości, wymagających dodatkowego wyjaśnienia przez powoda rzeczywistego charakteru zgłoszonego żądania.

Możliwość udzielenia przez przewodniczącego w razie uzasadnionej potrzeby niezbędnych pouczeń wynika wprawdzie z § 2 art. 212 k.p.c., niemniej jednak nie mogą one zmierzać do nakierowania strony na właściwą drogę prawną. Zarówno sąd jak i przewodniczący nie mają nie tylko obowiązku ale i prawa pouczać strony, że wniesione przez nią powództwo będzie oddalone, zwłaszcza gdy obrane żądanie jest nieadekwatnym środkiem ochrony prawnej. Takie działanie sprzeciwia się podstawowym zasadom procesu cywilnego, bezstronności, równości i kontradiktoryjności.

Wypada także zauważyć, że skuteczna przedmiotowa zmiana powództwa musiałaby odpowiadać wymogom z art. 193 k.p.c., a w realiach sporu tego rodzaju przesłanki nie byłyby spełnione, choćby z uwagi na treść art. 820 k.p.c. – przy założeniu, że powód domagałby się zawieszenia postępowania egzekucyjnego.

Ubocznie wypada zauważyć, że postępowanie w sprawie przed ETPCz nie jest kontynuacją postępowania przed sądem krajowym. Stroną pozwaną jest w tym przypadku państwo, które odpowiada za naruszenia praw zagwarantowanych przez Europejską Konwencję Praw Człowieka lub któryś z jej protokołów dodatkowych. Wyrok korzystny dla wnoszącego skargę nie usuwa z obrotu prawnego wyroku zapadłego przed sądem krajowym i – jeśli chodzi o indywidualny interes skarżącego - wiąże się co najwyżej z zasądzeniem zadośćuczynienia.

Jeśli zaś chodzi o „wstrzymanie wykonania wyroku”, to na gruncie kodeksu postępowania cywilnego nie przyjmuje ono formy żądania kierowanego przeciwko drugiej stronie postępowania, ale występuje samodzielnie jako decyzja procesowa sądu, np. jako orzeczenie sądu drugiej instancji podjęte w razie wniesienia skargi kasacyjnej (art. 388 §1 k.p.c.) lub orzeczenie sądu wydane na wniosek strony w razie wniesienia skargi o wznowienie postępowania (art. 414 k.p.c.). Innymi słowy, orzeczenie w tym przedmiocie może być wydane tylko w ramach postępowań zainicjowanych przez stronę po uprawomocnieniu się zaskarżonego orzeczenia.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.